Warszawa, 1 sierpnia 1887 r. № 31 Dnia 20 lipca 1887 roku.

KORRESPONDENT
ROLNICZY . HANDLOWY I PRZEMYSŁOWY.

WYCHODZI JAKO PISMO DODATKOWE BEZPŁATNE PRZY „GAZECIE WARSZAWSKIÉJ.“

O używaniu nawozów sztucznych pod siewy wiosenne.

(Dokończenie.— Patrz Nr. 30).

Opierając się na przeszło dziesięcioletnich doświadczeniach, twierdzi p. Grandeau, że równą wartość *rolniczą* przyznać należy kwasowi fosforowemu, rozpuszczalnemu w wodzie, i kwasowi osadzonemu, aczkolwiek cena ich *handlowa* do niedawnego czasu wielce się różniła. Podobną jest wartość fosfatów naturalnych w formie sproszkowanéj. Doświadczenie, przeprowadzone przez 8 lat z rzędu na gruntach gliniasto-piaszczystych wskazały francuzkiemu agronomowi, że wartość fosfatów naturalnych bardziéj jest zbliżoną do wartości superfosfatów, niż przypuszczano dotychczas. Słuszność tego spostrzeżenia p. Grandeau potwierdziły liczne próby francuzkich i innych rolników. Cena handlowa kwasu fosforowego w superfosfatach i w fosfacie osadzonym równała się coraz bardziéj, zmniejszając się z dniem każdym znacznie; zbliżała się też coraz bardziéj do cen fosfatów naturalnych. Zwłaszcza w gruntach ubogich w wapno potwierdziły doświadczenia, poczynione w rozmaitych okolicach, rezultaty przez p. Grandeau otrzymane i użycie fosfatów naturalnych coraz bardziéj się rozpowszechnia kosztem superfosfatów, a dzieje się to ze znaczną korzyścią dla kieszeni rolników.

Nowe wynalazki Thomas'a i Gilchrist'a uposażyły rolnictwo w nawóz, na którego wartość i taniość od samego początku zwracał uwagę p. Grandeau. Próby doświadczalne z tą nową formą kwasu fosforowego pomnożyły się w ostatnich dwóch latach znacznie, potwierdzając jednomyślnie skuteczność tego fosfatu we wszystkich uprawach. Zwłaszcza dla gruntów ubogich w wapno, żużle Thomas'a najskuteczniejszém a zarazem najtańszém są źródłem kwasu fosforowego. Natomiast w gruntach bogatych w węglan i wapno superfosfat zdaje się mieć rzeczywistą wyższość nad nierozpuszczalnemi fosfatami. Ogółem wziąwszy: saletrzan sody, sole stassfurckie i żużle defosforacyjne są dla rolnika najtańszém i najskuteczniejszém źródłem azotu, kwasu fosforowego i potażu pod siewy wiosenne.

A teraz przechodzimy do niemniéj ważnéj kwestyi, t. j. do obliczenia ilości tych nawozów, potrzebnych do otrzymania odpowiedniego sprzętu z rozmaitych roślin wiosennych. Potrzebna ilość nawozu przedewszystkiém od dwóch zależy danych, a mianowicie: 1. Od urodzajności gruntu, zależy ona albo od przyrodzonego bogactwa ziemi w pierwiastki rodzajne, albo od poprzednich nawozów. 2. Od wymagań roślin, które uprawiać zamyślamy.

Cyfry wyżéj podane, tyczące się owsa, jęczmienia i kukurydzy, wykazały potrzeby roślin wiosennych, odnośnie do drugiego punktu.

Co się tycze pierwszego punktu, jedynie szczegółowa znajomość przeznaczonéj pod uprawę roli, skład jéj, uprawa i poprzednie sprzęty dostatecznych nam pod tym względem dostarczyć mogą wskazówek. Urodzajność ziemi i stan jéj mierzwy nadzwyczajne wykazują z miejsca na miejsce różnice; różnic tych niepodobna uwzględnić przy ogólnych wskazówkach, opierać się jedynie można przy obliczeniu potrzebnéj ilości uzupełniających nawozów na rezultatach otrzymanych z gruntów średniéj dobroci. Ogólne te wskazówki pojedyńczy rolnik, o ile się to da uskutecznić, zastosować może do pól swych uprawnych, których urodzajność zna przecięż przynajmniéj w przybliżeniu.

Pod zboże, a w szczególności pod owies, jęczmień i kukurydzę uważać można jako średni nawóz na hektar:

Azotu	32 kilogr.	zawarte w	200 klgr.	saletrzanu sody
Kwasu fosfor.	80 „	„	400 „	żużli
Potażu	50 „	„	100 „	chlorku potażu.

32 klgr. azotu zawarte w 200 klgr. saletrzanu sody, w którym kilogram azotu kosztuje 1 fr. 75 centymów równa się wydatkowi 56 fr.

W żużlach Thomas'a 80 klgr. kwasu fosforowego przy cenie 0 fr. 15 ctm. wynosi nakład 12 franków. (Żużle zawierają około 16% kwasu fosfor.) Wreszcie 50 klgr. potażu, a 45 ctm. kosztują 22 fr. 50 ctm. Całkowity przeto wydatek na hektar wynosić będzie 90 fr. 50 ctm. Jeźli w miejsce żużli użyjemy superfosfatu, to w téj formie wystarczy 50 kilogramów kwasu fosforowego, t. j. 400 kilogr. po 12,5% kwasu fosforowego, lecz te 50 kilogr. dw razy tyle kosztować będą co 80 klgr. dostarczone nam przez żużle. W każdym razie odpowiedni uzupełniający nawóz taniéj niż po 100 fr. na hektar roli dostarczyć można. Rzecz jasna, że wyżéj podane ceny sztucznych nawozów względną tylko mają wartość. Miejscowe warunki, źródło nabycia, odległość miejscowości znacznie koszta te zwiększyć są w stanie. Dla porównania podaję ceny kilku najbardziéj używanych sztucznych nawozów na miejscu zbytu, oraz koszta transportu do Królestwa:

1. Sól stassfurcka na miejsce 95 fenigów kilogram, a więc wagon (10,000 kilogramów około 610 pudów) na miejscu 190 marek. Fracht z Neu-Stassfurtu do Aleksandrowa (razem z kosztami na granicy) 75 rubli 25 kop. Z Aleksandrowa do Kutna 14 rubli.

2. Kainit, wagon 184 rub. 25 kop. franco Kutno, wypadnie za 100 funtów pols. 75 kop.

3. Saletra chilijska w Hamburgu 9 marek 15 fenigów 50 kilogramów; z frachtem do Kutna kosztuje centnar (50 kilogr.) saletry 10 marek 50 fen.

4. Sproszkowanych żużli Thomas'a z huty Rosamundy pod Morgenrathem kosztuje 100 kilogr. franco Sosnowice 3 marki. Fracht z Sosnowic do Warszawy kosztuje 50 rubli, więc wagon żużli w Warszawie 200 rubli.

Sproszkowane żużle z huty Rosamundy zawierają pod gwarancyą 19 do 20% kwasu fosforowego.

Saletra chilijska 15½% azotu.

Tyle co do sztucznych nawozów. Przypatrzmy się teraz spostrzeżeniom p. Grandeau, tyczącym się wyboru siewu, oraz warunkom fizyologicznym rozwoju zbóż wiosennych. Jeźli przy dostatecznym nawozie uzupełniającym wybór siewu jest dobry, t. j. *odpowiedni klimatowi i roli*, w takim razie spodziewać się możemy sprzętu, przechodzącego znacznie plon średni.

Jęczmień Chevalier pochodzenia angielskiego, owies z Kanady, albo tak zwany tartaryjski, majora Hallet, pierwsze miejsce pomiędzy gatunkami zbóż tych, przeznaczonemi do siewu,

zabierać powinny. Wygórowana cena wyborowego ziarna stoi zwykle na przeszkodzie rozpowszechnieniu się tegoż. Lecz rolnik tę przeszkodę bez nader wielkich trudności zwalczyć jest w stanie. Do obsiania hektara starczy, zwłaszcza przy użyciu rzędownika, 100—150 kilogramów ziarna. Jeźli zaś środki nasze nie pozwalają nam zakupić ilości wyborowego ziarna, potrzebnéj do obsiania jednego lub więcéj hektarów, to w każdym razie przysposobić sobie przynajmniéj możemy siew na rok następny. Z 20 litrów sprzątniemy dość ziarna, aby rozpowszechnić odpowiedni nam gatunek w roku następnym.

Zastanawiając się nad głównemi peryodami wegetacyi roślin wiosennych, zwróćmy najpierw uwagę naszą na owies. Wiemy z własnego doświadczenia, że owies tworzy kłosy, w których ziarna pod względem wielkości i ciężkości bardzo znaczne przedstawiają różnice. Siła rośliny w jéj początkowym rozwoju zależy prawie wyłącznie od pożywności, zawartéj w jéj ziarnie. Ziarno dostarcza tworzącéj się roślinie całkowitéj żywności, aż do chwili, gdy rozwój korzonków i łodygi pozwoli jéj czerpać pożywienie z ziemi i powietrza; bardzo więc ważną jest rzeczą wybierać do siewu ziarna pełne, dobrze rozwinięte i ciężkie. Narzędzie do czyszczenia zboża, zwane trieurem, rozdziela łatwo i bez kosztów ziarna dobrego gatunku od próżnych, bardzo małych lub bardzo lekkich, które w żadnym razie do siewu służyć nie powinny.

Lichego ziarna używać nie należy do siewu żadnego zboża, przedewszystkiém zaś tycze się to owsa, który pod względem ziarna, łodygi, a nawet kłosa największe wykazuje różnice. Średni dobry siew owsa powinien na 100 ziarn najmniéj zawierać 75, mogących kiełkować. Zdolność kiełkowania ziarna trwa lat kilka; najlepszym i najpewniejszym jednakowoż siewem jest ziarno z zeszłorocznego sprzętu.

Aby kiełkować, potrzebuje ziarno owsa nabyć wilgoci w stosunku 60 do 70% swéj wagi. To zwilgotnienie uskutecznia się w gruntach dostatecznie wilgotnych w przeciągu 12 do 24 godzin. Kiełkowanie rozpoczyna się z końcem drugiego dnia, jeźli temperatura ziemi dochodzi od 18 do 19 stopni ciepła, czwartego dnia przy temperaturze 10 stopni, w końcu tygodnia przy 4 do 0 st. Przy temperaturze przechodzącéj 30 stopni ustaje kiełkowanie. W średnich warunkach wilgoci i ciepła trwa kiełkowanie od 6—7 dni.

W gruntach gliniastych i zwięzłych nie należy ziarna głębiéj przykrywać niż na 2 centymetry; w gruntach średniéj zwięzłości aż do 5 centymetrów; wreszcie w roli lekkiéj piaszczystéj siać można 5—7 centymetrów pod powierzchnię. Rozwój rośliny rozpoczyna się wypuszczaniem trzech pierwszych korzonków, późniéj pokazuje się pierwszy listek. Przy średniéj temperaturze powietrza 16 stopni wynosi dzienny wzrost łodygi od 5—6 milimetrów, przy 10 stopniach 2¼ milimetra, przechodzi zaledwo 1 milimetr jeśli termometr spadnie do 5 stopni po nad zero. Owies wymaga więcéj czasu i ciepła do swego rozwoju niż jęczmień. Średnia summa ciepła, niezbędna do dojrzenia ziarna owsa, wynosi odpowiednio do gatunku od 1,500 do 1,700 stopni.

Peryod więc wegetacyi owsa różni się nadzwyczaj od średniéj temperatury danéj miejscowości. W okolicach Paryża peryod ten trwa od 100—110 dni, od rozpoczęcia siewu do początku sprzętu. W Anglii 134 dni, w okolicach Królewca nie więcéj niż dni 88. Odległość pojedyńczych rzędków powinna wynosić od 15—20 centymetrów. Odległość ta jest najdogodniejszą, tak ze względu na wzrost rośliny jak na jéj obróbkę.

Jęczmień wymaga przy wyborze siewu téj samej staranności co owies. Ziarno ciężkie i pełne zapewnia sprzęt dobry. Zdolność kiełkowania jest stosunkowo u jęczmienia wiele znaczniejszą niż u owsa (wynosi 88%). Ziarno traci zupełnie zdolność kiełkowania przy końcu trzech lub najwyżéj czterech lat. Należy zawsze siać ziarno z zeszłorocznego sprzętu; co najwyżéj dwa lata stare. Kiełkowenie rozpoczyna się przy 4, a kończy przy 38 stopniach ciepła. Najodpowiedniejsza dla jęczmienia temperatura jest od 16 do 20 stopni. Zdolność kiełkowania jęczmienia nawet przy temperaturze przechodzącéj 36 stopni, podczas gdy owies przestaje kiełkować przy 28—29 stopniach, tłómaczy fakt, że w krajach ciepłych nie zajmują się uprawą owsa, a miejsce jego jako paszy dla bydła zajmuje jęczmień. Siew jęczmienia tak samo głęboko przykrywać należy jak owies. Ziarno jęczmienia przyjmuje przed kiełkowaniem 55—70% swego ciężaru wilgoci.

Summa ciepła niezbędna dla jęczmienia do przejścia rozmaitych objawów swego rozwoju wynosi odnośnie do gatunku od 1,450 do 1,900 stopni.

Peryod jego wegetacyi jest znacznie krótszy od owsa. 96 dni w okolicach Paryża, 127 dni w Anglii.

Kukurydza dopiero wtenczas zaczyna kiełkować, gdy temperatura gruntu dosięgnie 16 do 18 stopni ciepła. Dla téj więc przyczyny czas siewu téj rośliny bardzo się różni odpowiednio do miejscowości. Zdolność kiełkowania ziarna wynosi 70%. Do kiełkowania nie wymaga kukurydza więcéj wilgoci niż 44 do 50% swego ciężaru. Kukurydza nie kiełkuje przy temperaturze niższéj od 9 stopni, natomiast zdolność kiełkowania zachowuje jeszcze w temperaturze 44 stopni. Przy cieple 10 stopni ziarno kukurydzy dopiero w jedenastym dniu kiełkować zaczyna; w 3-ch dniach przy 15 do 18 stopni. Dzienny wzrost kukurydzy przy 19 stopniach ciepła wynosi 6 do 7 milimetrów. W gruntach zwięzłych nie należy kukurydzy głębiéj przykrywać niż na 3 centymetry; w gruntach lekkich można ją przykryć od 6 do 8 centymetrami.

Od chwili kiełkowania aż do rozkwitu wymaga kukurydza względnie do klimatu miejscowości 45 do 105 dni; we Francyi przeciętnie 68 dni. Dojrzewanie uskutecznia się w naszym klimacie w przeciągu 40—80 dni, przeciętnie w 60 dni, zależnie od lat. Czas od zasiewu do sprzętu wynosi przeciętnie 140, a przechodzi czasami 180 dni.

Rzecz jasna, że wiele z tych nader cennych wskazówek, zawartych w rozprawie francuzkiego agronoma, w naszém rolnictwie, gdzie zupełnie inne panują warunki, odpowiedniego znaleźć nie może zastosowania.

Użycie sztucznych nawozów w Zachodniéj Europie z dniem każdym bardziéj się rozpowszechnia, nawet właściciel najmniejszéj posiadłości ziemskiéj rok rocznie sprowadza sobie odpowiednią ilość chemicznego nawozu. I zupełnie słusznie. W tamtejszych warunkach, gdzie fabrykacya tych materyałów na wysokim stoi stopniu doskonałości i ogromnie jest rozpowszechnioną (każde cokolwiek znaczniejsze miasto posiada przynajmniéj jedną tego rodzaju fabrykę), sztuczny nawóz jest znacznie tańszym od obornika.

U nas wiele rzeczy składa się na to, aby przeszkodzić skutecznie szerszemu użyciu sztucznych nawozów. Przedewszystkiém zaś nadzwyczajny brak źródeł kupna tego materyału na miejscu; dalekie zaś transporta z zagranicy do tego stopnia cenę jego podnoszą, iż użycie go pod temi warunkami, zwłaszcza w odleglejszych miejscowościach naszego kraju czynią niemożliwém.

A przecież niedostatkowi temu przynajmniéj po części da łoby się zaradzić bez nadzwyczajnych zachodów. W gospodarstwach naszych mnóstwo materyałów odpowiednich do wytwarzania chemicznych, mianowicie azotowych materyałów, albo ginie nieprodukcyjnie, albo wychodzi za granicę, aby po niejakim czasie w przerobionéj tam i stokroć droższéj formie powrócić do nas. Tak samo dzieje się z nieocenionym dotychczas należycie skarbem mineralnych części pożywnych, znajdujących się w wielkiéj ilości w niektórych częściach kraju naszego. *K. P.*

Wystawa nasion w Warszawie.

Zarząd Muzeum Przemysłu i Rolnictwa w salach gmachu własnego urządza we wrześniu r. b. wystawę, mając nadzieję, że rolnicy wezmą w niéj udział, o ile można najliczniejszy.

Program wystawy tegorocznéj obejmuje działy: 1) Nasiona wszelkich rodzajów i odmian zbóż, a mianowicie nasiona: pszenicy, żyta, jęczmienia, gryki, owsa, grochu, bobu, soczewicy, wyki, kukurydzy i t. p. 2) Nasiona warzywne: kapusty, brukwi, rzepy, kalarepy, kalafiorów, sałat wszelkiego rodzaju, szpinaku, marchwi, pietruszki, rzodkiewki i t. d. 3) Nasiona roślin pastewnych: jak koniczyny białéj, czerwonéj, szwedzkiéj, lucerny zwyczajnéj, piaskowéj, chmielowéj, inkarnatki i t. d. 4) Nasiona roślin oleistych: rzepaku, rzepiku, siemienia lnianego, konopi, maku, słonecznika i t. p. 5) Nasiona roślin farbierskich: marzanny farbierskiéj, szafranu, rezedy farbierskiéj, urzetu i t. p. 6) Nasiona roślin leśnych: sosny, świerku, modrzewiu, jodły, akacyi, buku, grabu, jesionu, brzozy i t. p. 7) Nasiona roślin miododajnych: pszczelnik, żmijowiec, melissa i t. p. 8) Nasiona traw pastewnych: rajgras francuzki, angielski, włoski, kostrzewa łąkowa, trawa miodowa, wiklina łąkowa i t. p. 9) Nasiona roślin przemysłowych: jak buraków cukrowych, tytuniu, chmielu, oraz roślin świeżo aklimatyzowanych, które nadsyłane być muszą z dołączeniem szczegółowego opisu uprawy, gatunku nawozu, ilości plonu, czasu dojrzewania, oraz objaśnień, jakie jest nasienie:

roczne czy wieloletnie, ozime czy jare. 10) Obok powyższych działów urządzoną będzie wystawa niektórych przerobów z nasion, jak różnych gatunków mąki, kaszy, krochmalu i rozmaitych olejów roślinnych.

Osoby życzące sobie wziąć udział w téj wystawie, nadsyłać zechcą deklaracye przed 1-m września: o rodzaju zbóż i nasion mających być wystawionemi, i o przestrzeni miejsca potrzebnego na ich ułożenie. Zboża winny być dostarczone najmniéj w ilości trzech garncy, nasiona roślin pastewnych w ilości 1, 1½ i ½ garca, mąki w ilości 1 garnca; oleju należy dostarczyć w naczyniach szklanych półgarncowych.

Jest do życzenia, ażeby wystawcy do nasion zbóż dołączali snopki z kłosami, lub całe wyrwane z ziemi rośliny, jako też opisy obejmujące: nazwisko właściciela, okazu, nazwę miejscowości (gubernia, powiat, gmina i wieś, ostatnia poczta), rozległość pola, z którego okaz pochodzi, rodzaj i ilość użytego nawozu i inne szczegóły dotyczące uprawy.

Co się tycze nasion buraków cukrowych, to winny być na nadesłane w znaczniejszych ilościach, z możliwie szczegółowemi objaśnieniami co do ich produkcyi, a mianowicie: jaki przedstawia gatunek nadesłana próba na wystawę, gdzie było nabyte nasienie dla wyprodukowania próby, ile przybliżenie producent może mieć na sprzedaż i po jakiéj cenie, parę okazów buraków otrzymanych w r. b. z nasienia wyprodukowanego na miejscu w r. z. razem z kilku polaryzacyami tychże buraków, poświadczonemi przez chemika i dyrektora fabryk cukru, do któréj się zwykle te buraki dostarcza.

Jeżeli w ogóle okaz nadesłany służyć ma za próbę sprzedażną, wystawca zechce jednocześnie zawiadomić, ile korcy i po jakiéj cenie za korzec może dostarczyć na sprzedaż w Warszawie.

Okazy przeznaczone na wystawę mają być dostawione do kancellaryi Muzeum najpóźniéj do dnia 1-go września r. b. Okazy, które poddawane będą próbom w stacyi oceny nasion przy Muzeum Przemysłu i Rolnictwa, nadsyłać należy na 20 dni przed otwarciem wystawy. Po zamknięciu wystawy, przedmioty nadesłane maią być w ciągu dni 10-u przez wystawcę zabrane; okazy w terminie powyższym nie usunięte, uważane będą za ofiarowane dla Muzeum.

Za najcelniejsze okazy przyznawane będą nagrody: w dyplomach, medalach, listach pochwalnych i podziękowaniach Muzeum.

ROZMAITOŚCI.

Handel zbożowy. W Rumunii czynią obecnie wielkie zabiegi, aby rumuńską pszenicę rzucić przed austryackiemi rolniczemi płodami na rynki Europy Zachodniéj i przez to zneutralizować zgubne skutki wojny celnéj z Austryą i Węgrami. Dawniéj najważniejszym odbiorcą na rumuńską pszenicę były właśnie Węgry, które produkt rumuński przerabiały na swych młynach, a częściowo także używały go jako zwrotu za wywieziony za granicę lepszy towar miejscowy. Dzisiaj zmuszoną jest Rumunia szukać zbytu dla swéj pszenicy na tych samych rynkach co Austrya i Węgry. Pod względem kosztów transportu korzystniejszém jest położenie Rumunii, która ma do swéj dyspozycyi drogę wodną na Dunaju, a późniéj transport morzem, podczas gdy węgierska pszenica skazaną jest na daleki nawet przewóz koleją do Szwajcaryi i Europy Zachodniéj, a przynajmniéj do Tryestu i Rjeki. W każdym razie rumuńskie zboże konkurrować będzie z węgierskiém, i to jest właśnie najsmutniejszym skutkiem wojny celnéj, że obadwa państwa znaczną ponoszą szkodę. Rumunia straciła najważniejszego odbiorcę, a Węgry zdobyły nowego współzawodnika. Już w przeszłym tygodniu ofiarowano w Rotterdamie rumuńską pszenicę na późniejsze odstawy.

Sprzedaż środków lekarskich zagranicznych. Ponieważ okazało się, że wiele przywożonych z zagranicy specyfików, zawierających w sobie szkodliwe dla zdrowia substancye, sprzedawanych jest w niektórych handlach, przeto władze zwróciły na to swą uwagę i gorliwie poszukują winnych, niestosujących się do obowiązujących przepisów. Mianowicie dozwoloném jest sprowadzanie i sprzedaż lekarstw zagranicznych, ale tylko w takim razie: 1) Jeżeli takowe nie zawierają w sobie żadnych ciał szkodliwych. 2) Jeżeli do ich przyrządzenia potrzebne są drogie i trudne do urządzenia apparaty, jak niemniéj szczególna wprawa, nabyta tylko przez długoletnie zajmowanie się tym przedmiotem. 3) Jeżeli lekarstwo dobrze się przechowuje i może być przewożone bez szkody dla swego składu wewnętrznego. Na każde gotowe lekarstwo zagraniczne, którego przywóz został dozwolony, rada lekarska ustanawia cenę podług rossyjskiéj taksy aptecznéj. Czas utrzymywania w tajemnicy części składowych gotowego zagranicznego lekarstwa ogranicza się do lat trzech. Po upływie tego terminu, skład chemiczny lekarstwa obowiązkowo będzie ogłoszony. Każda flaszka, słoik, pudełko i t. p., zawierające gotowe lekarstwa, których skład nie będzie przedstawiony radzie lekarskiéj, jest surowo wzbroniony. Wszelkiego rodzaju reklamy o zagranicznych lekarstwach są wzbronione a dla lekarstw dozwolonych ogłoszenia powinny posiadać poświadczenie rady lekarskiéj.

Żupy solne w Inowrocławiu. Żupy solne w Inowrocławiu, z których wydobywają sól twardą w kawałach i drobną, przydatną do użytku dla ludzi i bydła, a także wodę słoną do kąpieli i do wydobywania z niéj soli kuchennéj, w tym roku mniejszy przyniosły dochód niż w poprzednim. Zbyt wynosił 15,000 tonn soli kuchennéj i dla bydła, którą sprzedawaną przeważnie we wschodnich częściach W. Ks. Poznańskiego, w Prussiech Zachodnich i Wschodnich, a także i w Królestwie Polskiém. Jednakże do Królestwa zbyt zeszłoroczny był nierównie mniejszy niż w r. 188⁵/₆, ponieważ sól rossyjska jest bardzo tania i transport jéj bajecznie nizki. Nowo wybudowany szyb nad szossą poznańską ma głębokości przeszło 500 stop. Przeciętnie zatrudnionych było w żupach inowrocławskich dziennie 102 ludzi, licząc w to i urzędników. Towarzystwo akcyjne „Steinbergwerk" w Inowrocławiu, zajmujące się wydobywaniem soli i gipsu, sprzedało 545,882 centnary gipsu i soli, czyli 139,967 centnarów mniéj niż w roku zeszłym (20 prc.) Towarzystwo to, którego zysk brutto w r. 1885/6 wynosił 69,965 marek, miało w r. 1886/7 tylko 58,303 m., czyli 11,622 marek mniéj.

Wpływ czystego powietrza na mleczność krów. Frankfurcka mleczarnia uzdrawiająca (Milchkur Austalt) utrzymuje 80 krów w wielkiéj czystości i karmi je wybornie. Nim zaprowadzono nieustanne przewietrzanie stajni, dawała każda krowa w r. 1877 i 1878 w przecięciu 3,700 kwart rocznie, w 1879 roku 3,716 kwart, zaś po zaprowadzeniu wentylacyi w r. 1880 dawała każda 4,050 kwart, w 1882 r. 4,354 kwarty, chociaż sposób karmienia w niczém się nie zmienił. Zatém po zaprowadzeniu wentylacyi daje każda krowa w przecięciu o 120 garncy mleka rocznie więcéj niż dawała przedtém. Wynika ztąd, że nieustanne łagodne przewietrzanie sprzyja trawieniu i zdrowiu. Koszt tego ulepszenia całkowicie się opłaca. *

Ostatnie ceny targowe

na stacyi Praga (Warszawa) Dr. Żel. Teresp. (d. 30 lipca r. b.) całemi wagonami.

	kopiejek za pud od	kopiejek za pud do	kop. za korzec od	kop. za korzec do
Pszenica zniżkowo				
zniżkowo	130	135	7.87½	8.15
średnia	120	128	7.25	7.75
ordynarna	113	118	6.85	7.15
Żyto wyborowe polskie wyżéj, rossyjskie zniżkowo				
wyborowe	77	82	4.45	4.75
średnie	71	74	4.10	4.30
ordynarne	65	68	3.75	3.95
Owies zniżkowo				
wyborowy	77	82	3.72½	2.92½
średni	70	75	2.47½	2.67½
ordynarny	64	67	2.27½	2.37½
Gryka b. słabo	70	83	3.55	4.20
Kasza jaglana zniżkowo	75	104		

Rynek i w ubiegłym tygodniu, podobnie jak w poprzedzającym był bardzo przygnębiony, brakło wszelkiéj ochoty do kupna, nawet po znacznie zniżonych cenach, tak, że znowu wiele ładunków nie znalazło nabywców. jakkolwiek posiadacze zboża skłonni byli czynić wszelkie ustępstwa, byleby pozbyć się starego ziarna, przed nadejściem transportów nowego.

Z początkiem przyszłego tygodnia zapowiedziane są dość duże dowozy bądź to żyta, jęczmienia lub owsa, nowego zbioru, wtedy sprzedaż starego ziarna stanie się nader utrudnioną, albo wprost niemożliwą, a mając na uwadze piękną pogodę, w połączeniu z gorszemi wiadomościami z rynków zagranicznych, dal-

szy bieg targu może stać się bardzo niekorzystnym, a ceny, nawet nowego ziarna znacznie obniżyć się mogą.

Dowozy w sprawozdawczym tygodniu były z kraju naszego średnie, a z Cesarstwa duże i ciągle powiększają się.

E. Wojewódzki et Comp. Marszałkowska Nr. 116.

Sprawozdanie tygodniowe.

Bank Kredytowy Donimirski, Kalkstein, Łyskowski i Sp. w Toruniu.

Toruń dnia 26 lipca 1887 r.

Z wyjątkiem soboty mieliśmy przez cały tydzień najpiękniejszą pogodę.

Wiadomości o zbiorach tegorocznych nadchodzą zewsząd bardzo pomyślne. Jęczmień i owies tak w Anglii, jak i we Francyi ucierpiał w niektórych okolicach skutkiem suszy.

Targi zbożowe pod wpływem powyższych wiadomości wszędzie były słabe.

W New-Yorku obniżyły się ceny pszenicy o 1 centa, a że notowania na targach europejskich znacznie są wyższe, pozostał wywóz i w minionym tygodniu bardzo wielki, skutkiem czego zmniejszyły się zapasy kontrolowane o $1\frac{1}{4}$ miliona buszli.

W Anglii targi bardzo były słabe bez znaczniejszego obniżenia się cen.

We Francyi wstrzymują się młynarze od większego zakupna, przez co ceny obniżają się. Dowozy krajowego ziarna dotąd jeszcze nieznaczne.

W Belgii targi słabe, ceny bez zmiany. Hollandya tak na pszenicę jak i żyto niższe podaje notowania.

Na placu naszym nie mieliśmy dowozów żadnych. Pszenicę i żyto na dostawę tylko po niższych cenach można było umieszczać. Rzepik dosyć poszukiwany, lecz obniżył się w cenie o 8 marek w ciągu tygodnia.

Płacono za 1000 kilogramów	w hol. fun.	Marek	Rub. za pud przy kursie 180
Pszenica transito	120—133 fun.	130—155	1,18—1,23
krajowa pstra	120—128 „	170—174	
krajowa „	126—131 „	174—178	
krajowa jasna	120—126 „	170—175	
krajowa wybor.	128—133 „	178—180	
Żyto transito	120—128 „	75— 80	0,68—0,73
krajowe	115—124 „	100—106	
	126—128 „	106—108	
Jęczmień transito		70—100	0,64—0,91
„ krajowy		85—115	
Owies rossyjski transito		70— 85	0,64—0,76
„ krajowy		85—100	
Groch tranzytowy		90—115	0,92—1,04
„ na paszę		100—105	
„ kuchenny		110—125	
„ Victoria		120—145	
Rzepak transito		170—180	1,54—1,63
Rzepak grubo ziarnisty świeży suchy		185—195	
Rzepik świeży suchy		180—190	
Łubin niebieski		70— 80	0,63—0,72
„ żółty		70— 80	0,63—0,72
Wyka czarna	za 50 kilogr.	80— 90	0,72—0,81
Kuch rzepakowy	za 50 kilogr.	4,70—5,00	0,85—0,90
Kuch lniany	za 50 kilogr.	4,80—5,20	0,87—0,94
Otręby pszenne	za 50 kilogr.	2,90—3,10	0,53—0,56
Otręby żytnie	za 50 kilogr.	3,00—3,20	0,54—0,58
Koniczyna czerwona	za 50 kilogr.	15—30	2,73—5,46
„ biała		20—35	3,64—6,37
Tymotka		18—20	3,27—3,64

W Hamburgu pozostało słabe usposobienie na okowitę, ceny obniżyły się o $\frac{3}{4}$ mrk. Płacono:

	marek	co odpowiada franko Aleksandrowo po potrąceniu wszelkich kosztów i wartości beczki za wiadro 80%	kop. (przy kursie 180.)
loco bez beczki marek	$18\frac{3}{4}$		22
w beczk. kontrak. loco	$23\frac{1}{2}$		52
na lipiec	$23\frac{1}{2}$		52
na lipiec-sierpień	$23\frac{1}{2}$		52
na sierpień-wrzesień	$23\frac{3}{4}$		53
na wrzesień-październik	24		54
na październik-listopad	$24\frac{1}{2}$		56
na listopad-grudzień	$24\frac{1}{2}$		56

Dzisiejsze kursa berlińskie.

Rossyjskie banknoty	178,25	Mrk.
Pszenica lipiec	186,25	„
wrzesień-październik	156.50	„
New-York	81,50	„
Żyto loco	116,00	„
lipiec-sierpień	116,50	„
wrzesień-październik	120,50	„
październik-listopad	122,00	„
Oléj rzepakowy na lipiec	45,20	„
wrzesień-październik	45,20	„
Okowita loco	65,00	„
lipiec-sierpień	64,60	„
sierpień-wrzesień	64,90	„

Ceny w Warszawie ze źródła urzędowego

za czas od dnia 25 lipca do 1 sierpnia 1887 roku.

	Cena średnia
Pszenica za korzec 6-pudowy bez worków i opakowania rubli	8.50
Żyto za korzec $3\frac{1}{4}$ pud.	4.60
Owies za korzec $3\frac{11}{20}$ p.	2.65
Jęczmień za korzec 5 p.	3.50
Gryka za korzec 5 p.	4.50
Groch polny za korzec $6\frac{1}{2}$ pudowy	5.50
Rzepaku letniego korzec ($5\frac{1}{4}$ puda)	8
Rzepak zimowy korzec ($5\frac{1}{4}$ puda)	9
Wół najlepszy rub.	105
„ średni „	86
Wołowina polędwica f. k.	18—$22\frac{1}{2}$
„ zrazowa kop.	12—14
Cielęcina kop.	10—13
Wieprzowina kop.	12—16
Baranina kop.	9—12
Łój wołowy funt kop.	$12\frac{1}{2}$
Słonina funt kop.	15
Sadło świeże funt kop.	15
Smalec wieprzowy funt kop.	20
Indyk żywy rub.	1.50
Indyk bity rub.	1.50
Perliczka kop.	50
Kaczka bita kop.	60
Kura kop.	60
Kasza pszenna za garniec kop.	35
„ perłowa „	36
„ grycz. drob. „	15
„ „ zwycz. „	25
„ jęczmienna „	18
„ jaglana „	18
„ owsiana „	25
Mąka żytnia razowa pud	1.15
Mąka żytnia pytlowa pud	1.40
„ pszenna zwycz. „	2.50
„ „ krupcz. „	2.55
„ gryczana „	1.10
„ ziemniaczana „	2.00
Otręby żytnie pud kop.	60
„ pszenne „ „	60
Chleb żytni funt „	$2\frac{1}{2}$
„ sytny „ „	4
„ pszenny „ „	
„ lepszy „ „	
Mleko świeże garniec kop.	25
„ zbierane kop.	16
Masła świeżego funt od k.	25—30
„ solonego f. od k.	25—35

	Cena średnia
Śmietany kwarta od	25—30
Cukier kostkowy funt kop.	$12\frac{1}{2}$
Kawa funt kop.	55
Jaj kopa kop.	80
Kapusty funt kop.	6
Kartofli korzec rub.	1.50
Buraków korzec rub.	3.00
Sól pud kop.	45
Pieprz funt kop.	48
Octu zwycz. kwarta kop.	5
„ stołow. „ „	9
Spirytus czysty wiadro „	11.50
Spirytus 78 pr. „ „	8.15
Okowita 40 pr. „ „	5.00
Wódka 10 pr. wiadro rub.	8.15
„ 6 pr. szum. „ „	5.00
Siemie lniane garniec kop.	20
Siemie konopne „ „	15
Chmiel krajowy pud rub.	19.00
Świece stearyn. funt kop.	23
Drzewo twar. sąż. kub. rub.	17
„ opał. sosn. za sąż. kub. zawier. $182\frac{1}{2}$ ang. stóp kub. rub.	15
Piwo zwycz. wiadro kop.	50
„ bawarskie „ rub.	1.00
Olej lniany pud „	5.40
„ konopny „ „	5.00
„ rzepakowy „ „	4.60
„ „ dyst. „ „	5.40
Wosk funt kop.	55
Mydło zwyczajne „ „	10
Mydło szare „ „	9
Płótno konopne arsz. „	20
Płótno lniane „ „	25
Len pud rub.	8.00
Konopie „ „	6.00
Skóra końska „	5.20
Skóra wołowa „	11.00
Skóra cielęca „	1.40
Stal krajowa „	5.00
Stal angielska „	12.00
Żelazo kute „	2.10
„ walcowane „	1.80
Węgiel kam. kraj. czet.	1.45
Koks z fabryki gazu z dostawą pud kop.	16
Węgiel angielski „	1.65
Nafta kaukazka wiadro	65
Płacono za dzień roboty wyrobnikowi kop.	60
Wyrobnikowi z koniem rubli	2.25
Wyrobnikowi z 2 końmi „	3.75

W drukarni Gazety Warszawskiéj.—Дозволено Цензурою.—Варшава 20 Іюля (1 Августа) 1887.